

KURYER LITEWSKI

w Wilnie we Srzodę dnia 15 Września v. s. 1820 roku

| Obserwacje meteorologiczne. | Czas obserwacji | Wysokość Barom. | wys. Ther. Reau. | Wiatry. | Odmia. w powie. |
|-----------------------------|-----------------|-------------------|------------------|----------------|-----------------|
| | dn. 13 srednia. | 27 cal. 6,63 lin. | + 12,85 stopn | Połud. Zachod. | Pochmurno |
| | dn. 14 srednia. | 27 - 8,7 - | + 10,5 - | Połud. Zachod. | Niestala Pogoda |
| | dn. 15 godz. 6 | 27 - 9,5 - | + 9,5 | Zachodni | Pochmurno |

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

WILNO.

Rząd gubernialny litewsko-wileński udzielił Redakcyi dla ogłoszenia:

Ukaz Jego Cesarskiej Mości Samowładcy Wszech Rosssy, z Rządzącego Senatu do Rządu gubernialnego litewsko-wileńskiego. Wedle Ukazu Jego Cesarskiej Mości Rządzący Senat wysłuchawszy: 1) Przedstawienia JW. Ministra spraw duchownych i narodowego oświecenia, Xięcia Alexandra Mikołajewicza *Galicyna*; w którym wyraża, iż kommissya wileńska funduszow edukacyjnych, w przedstawieniu do tegoż JW. Ministra prosi, ażeby na mocy Ukazu Rządzącego Senatu, pod dniem 20 augusta 1813 roku i konstytucyi 1775 roku, nie tylko sądom głównym, ale i wszystkim Rządom gubernialnym w guberniach od Polski przyłączonych, ponowione było zalecenie, iżby stosownie do wspomnianego Ukazu Rządzącego Senatu, majątki pojezuickie pod żadnym pozorem za prywatne długi, jako niepodlegające odpowiedzialności za nie, zajmowane nie były, i zostały nazawsze wolnemi od wszystkich konkursow; Rząd zaś gubernialny grodzieński przeciwko temu prawu poddaje pod konkurs majątki pojezuickie Gnoynice i Hornica, we władaniu Hrabiego Jundziłły będące, na mocy decyzji sądu głównego grodzieńskiego, konkursowy sąd na wszystkie jego majątki naznaczającego; a gdy o niepodleganiu tych majątków odpowiedzialności za prywatne długi, nastąpił mienny Najwyższy Ukaz dany Rządzącemu Senatowi pod dniem 21 grudnia 1807 roku, również i zalecenie Senatu do wszystkich głównych sądów i rządów gubernialnych, przyłączonych od Polski gubernii, za przedstawieniem byłego Ministra narodowego oświecenia pod dniem 20 augusta 1813 roku; przeto na tej osnowie tenże JW. Minister prosi Rządzącego Senatu, nanowo zalecić nie tylko sądom głównym przyłączonych od Polski gubernii, ale też i Rządom gubernialnym, iżby zgodnie z poprzedzającym Ukazem Rządzącego Senatu pod dniem 20 augusta 1813 roku, pojezuickie majątki pod żadnym pozorem za prywatne długi zajmowane nie były, i zostały nazawsze wolnemi od wszystkich konkursow; i 2re) Uczynionej w Senacie sprawy *Rozkazali*: Zgodno z przedstawieniem JW. Ministra spraw duchownych i narodowego oświecenia, Xięcia Alexandra Mikołajewicza *Galicyna*, ponowić zalecenie do wszystkich sądów głównych i rządów gubernialnych, przyłączonych od Polski gubernii, iżby na mocy poprzedniego Ukazu Rządzącego Senatu pod dniem 20 augusta 1813 roku, pojezuickie majątki pod żadnym pozorem za długi prywatne zajmowane

nie były, i zostawały na zawsze wolnemi od wszystkich konkursow; Rządowi zaś gubernialnemu grodzieńskiemu osobno zalecić, iżby względem funduszow pojezuickich majątkow Gnoynic i Hornicy, pod konkurs za długi Hrabiego Jundziłły oddanych, postąpił na mocy poprzedniczego Ukazu Rządzącego Senatu pod dniem 20 augusta 1813 roku i uczynionego teraz względem wykonania nowego zalecenia; o tém posłać ukazy, uwiadamiając również przez ukaz JW. Ministra spraw duchownych i narodowego oświecenia Xięcia Alexandra Mikołajewicza *Galicyna*, a do departamentu ministeryum sprawiedliwości komunikować kopiją tego postanowienia. Dnia 30 junii 1820 roku. Na oryginalu podpisali: Pełniący obowiązek ober sekretarza nadworny sowietnik Mikołaj Popow — W obowiązku sekretarza tytularny sowietnik Jakub Lapunow — Powytczyk Jakub Popow.

Zgodno z autentykiem: Sekretarz Nowicki. — Z 3go Departamentu 1go Oddziału.

Rząd gubernialny litewsko-wileński przesłał Redakcyi dla ogłoszenia:

Na oryginalu napisano: Cesarz Jegomość na wprowadzenie tych prawideł w exekucyą zezwala. St. Petersburg dnia 21 junii 1820 roku.

Prawida względem utrzymania przejezdnych ulic po miastach i wsiach.

§ 1. Przejezdne ulice po miastach i wsiach, znajdujących się na wielkich drogach, od głównego zarządu dróg komunikacyi zależących, dzielą się na dwie części:

- 1) Ulice już zrobione, i
- 2) Ulice będące pozostałe w stanie pierwotnym.

§ 2. Za ulicę mieć, część drogi, w miastach od wjazdow, a po wsiach od tego punktu, od którego zaczynają się wiejskie zabudowania (jakikolwiek były), albo ogrody.

§ 3. Ulice utrzymują się przez zwierzchność głównego zarządu dróg komunikacyi, ona naprawia wszelkie zepsucia w mostach zdarzone i corok je remontuje.

§ 4. Za czystość zaś odpowiadają obywatele; dla tego zwierzchność miejska lub wiejska wydzieli każdemu gospodarzowi dworu lub domu, albo budynku i ogrodu taką część, jaka przeciw niego znajduje się; w dłuż tyle, ile dwór lub budynek albo ogród w dłuż ulicy zajmuje, a wszczęd do połowy ulicy, postrzegając iżby gospodarze:

- a) Wymiatali wydział swój, prócz zimy, każdej środy i soboty, ale tak, żeby się zostawało nazawsze dosyć nasypu, a jeśli zbiera-

rze się wiele nieczystości, tedy by i częściej wymiatali.

b) Między domami a kanałem nasypywali co miesiąc po jednym razu piaskiem.

c) Wiosną, po stopnieniu śniegu, zmiatali i zwozili gnój i błoto.

d) Bokowe i spadowe kanały około wsi, w okresie swym, niczem zgoła nie zabrudzali i nie zawalali; przeciwnie często wyczyszczali, żeby się nigdy woda niezaśalała.

NB. Kanały te są zrobione osobliwie dla osuszenia samych wsi, a zatem za sprawiedliwą uznaje się utrzymanie ich włożyć na obywateli, tém bardziej, że w przeciwnym razie skarb przymuszony będzie, można powiedzieć, co rok, kopać je prawie na nowo.

e) Żeby odkosy kanałów nie ruynowały się, okładać je darnią i mieć przez kanały porobione do domów mostki.

f) Zatrzymujących się około nich dla noclegu i paszenia koni, zaprowadzali z wozami i końmi na swoje podwórza, a niestawiali na ulicach dla uniknięcia nieczystości i ciasnoty.

g) Zimą wyrównywać uchaby i zatoczyny, starając się ażeby przejazd przez nie był wygodny, dla tego po zawiejach rozmiatać śnieg, a znajdujące się gnoje zbierać do jednego miejsca i wywozić co tydzień.

§ 5. Część ulicy, przeciw której żadnego nie ma budynku, i miejsce zostaje puste, do nikogo w szczególności nienależące, powinna być utrzymywana w czystości przez całe zgromadzenie miejskie lub wiejskie.

§ 6. Oprócz tego do żadnej roboty obywateli dla ulepszenia swoich przejezdnych ulic, przymuszonymi być nie mogą.

§ 7. Około ścisłego wykonania tych prawideł, postrzegają miejscowa zwierzchność i dozorca dystancyjny drog.

§ 8. W każdym zdarzeniu wieś lub miasto wybiera jednego z obywateli, któryby miał szczególny dozór nad przejezdną ulicą, i o takowym wyborze uwiadomić zwierzchność ziemską i dozorcę dystancyjnego, iżby wiedzieli: przez kogo należy czynić wszelkie rozporządzenia co do przejezdnych ulic, i na kim poszukiwać za nieregularność? Po wsiach może być wybrany dla dozoru włościanin, mający i inne obowiązki wiejskie.

§ 9. Ulice dotąd jeszcze niezrobione jak szosy, dopóki są wymoszczone dylami, albo żerdziami, mają utrzymywać obywatele do ich zrobienia, w takim porządku, w jakim są teraz, przytém żąda się, ażeby oni poprawili zepsute dyle albo żerdzie, i nieczystość sprząkali, jeśli zaś są rówki, i te przeczyszczą, lecz do zupełnego przeobrażenia nanowo takiego pomostu obywatele przymuszani być nie mogą.

Na autentyku podpisał: *Augustyn de Betankur*.
Zgodno z oryginałem: *Sekr. Kazimierz Nowicki*.

Z Winnicy dnia 11 augusta 1820 roku.

(Artykuł nadesłany.)

Dnia wczorajszego o trzech kwadransach na dziesiątą wieczorem miasto nasze miało największe szczęście i radość oglądania Najukochańszego i Najlepszego Monarchę naszego, który z *Humania* przejeżdżając, raczył w tutejszém mieście przyjąć nocleg. Wszystkie władze wojenne i cywilne oczekiwały, wraz z całym ludem z niecierpliwością oglądania Najjaśniejszego Pana. Za danym znakiem zbliżania się do miasta, nowy most nakładem obywateli sporządzony na rzece

Bohu, oświecony został, wkrótce po całym mieście ukazujące się i przez noc całą trwające światła, były dowodem uczuć mieszkańców i obywateli licznie z okolic przybyłych, i w radośnych okrzykach Najjaśniejszego Pana witających. Najpiękniejszą oświecenie było gimnazjum podolskiego, którego facyata i baszty wedle planu od JP. Brzuszkiewicza nauczyciela rysunków i architekta podanego, z cyfrą Najjaśniejszego Pana rzesistym światłem całą drogę, przez którą Najjaśniejszy Podróżny przejeżdżał zdobily. U drzwi kościoła parafialnego XX. Dominikanów zgromadzone duchowieństwo świeckie i zakonne, mając na czele swoim JW. JX. Dawidowskiego kanonika katedralnego kamienieckiego i dziekana winnickiego podało Najjaśniejszemu Panu krzyż do ucałowania i wodę święconą, którą Najjaśniejszy Pan z rąk JW. Dziekana przyjąwszy, odjechał do domu przygotowanego dla siebie u JW. Szczeniowskiego dozorcę honorowego szkół powiatu winnickiego. Gdzie obejrawszy oddział pułku tu konsystującego ziemskiego, kazał do siebie przywołać gospodarza z familią, poczem udał się na spoczynek. Nazajutrz d. 11 augusta ze wschodem słońca urzędnicy cywilni, wojenni i zgromadzenie szkolne tutejszego gimnazjum udało się przed dom Najjaśniejszego Pana, mieszkańcy zaś, i lud na ulicy zebrany, napełniali powietrze radośnemi okrzykami, westchnieniami swoje zasyłając do niebios za zdrowie i pomyślność Najukochańszego Ojca ludów. Najjaśniejszy Pan dawszy audyencyą Wojennemu Gubernatorowi JW. Bachmetiowi, wychodząc do pojazdu, spotkany był od guberskiego marszałka JW. Komara w asystencyi powiatowego marszałka JW. Jakubowskiego i innych cywilnych urzędników, z którymi krótko pomówiwszy, miał sobie przedstawione zgromadzenie szkolne tutejszego gimnazjum. JX. Mądziejowski dyrektor i wizytator szkół, podał Najjaśniejszemu Panu wiadomość o stanie instrukcyi w tutejszej gubernii. Najjaśniejszy Pan w krótkich słowach, dał poznać zgromadzeniu szkolnemu troskliwość swoją o wychowanie młodzieży. Nakoniec udarowawszy gospodynią domu i familią jej kosztownemi fermoarami wespół błogosławieństw ludu wołającego ura! ura! w najlepszym zdrowiu w dalszą udał się podróż.

KRÓLESTWO POLSKIE.

Warszawa, dnia 22 września.

Dnia 18 byłego m. w obecności Najjaśniejszego Cesarza i Króla, tudzież Jego Cesarzewiczowskiej Mości W. Xiążęcia *Konstantego*, na polach między *Powązkami*, *Wolą*, *Górcami* i *Parysowem*, odbył się wielki popis z ogniem pierwszej dywizyi piechoty liniowej dowództwa generała dywizyi *Stanisława Potockiego*. Po skończonych obrotach wojsko przeciągnęło w paradzie przed Jego Cesarzowsko-Królewską Mością.

Dnia 19 b. m. obie gwardye piechoty, Rosyjska i Polska, w obecności Najjaśniejszego Pana, odbyły na polach pod *Powązkami* wielki popis z ogniem, który trwał kilka godzin. Po wykonanych rozmaitych obrotach. tey broni właściwych, przeciągnęły obie gwardye w paradzie przed N. Monarchą.

Oddawna oczekiwany w tutejszej stolicy, sławny artysta kawaler *Thorvaldsen*, przybył tu d. 19 b. m., a to, iak się już dawniej doniosło, dla ostatecznego porozumienia się względem pomnika, mającego się wystawić Bohatyrowi sławney dla

nas pamięci JO. Xiążęciu *Józefowi Poniatowskiemu*.— Wydział sztuk pięknych łącznie z innemi professorami królewsko-warszawskiego uniwersytetu, z powodu przybycia do *Warszawy* tego sławnego artysty, i w chęci okazania mu swego szacunku, dał dla niego dnia wczorajszego obiad.

RAPPORT RADY STANU
w dwuletnich czynnościach rządu, czytany na drugim posiedzeniu izb połączonej, dnia 14 września r. b.

Najjaśniejszy Panie!

W chwili blisko nadchodzącego Seymu spada na radę stanu obowiązek złożyć u Tronu Waszey Cesarsko-Królewskiej Mości ogólny obraz położenia kraju, postępu administracyi i uzyskanych w dwuletnim przeciągu czasu skutków. Przychodzi oraz zdać nakazaną przez Waszą Cesarsko-Królewską Mość sprawę o petycyach izby poselskiej przy zamknięciu ostatniego Seymu zanesionych, z których jedne Wasza Cesarsko-Królewska Mość najłaskawiej wysłuchać i uiszczyć raczyłeś, drugich dopełnienie radzie Swojej stanu poleciełeś, a w przypadku gdyby dopełnione nie były nie mogły, powody lub przeszkody wystawionemi mieć sobie chciałeś: z obrazem tym obejmującym ciąg dalszy czynności na przeszłym Seymie narodowi udzielonych, łączyć się musi odpowiedź na uwagi izb obudwóch z powodu takowych udzielen wynurzone. Nie unika jey rada stanu, owszem wyrazi z tą otwartością jaka przystoi rządowi, którego jest obowiązkiem, nie pragnąć, tylko dobra i pomyślności kraju, oraz szukać wszędzie i zawsze światła, chociażby promienie jego oświecać miały, mimowolne a od niedoskonałości ludzkiej nieoddzielne pomyłki; każde więc wyraźne dostrzeżenie, każde szczegółowe żądanie, każda nieuprzedzona uwaga otrzymana w niniejszym raporcie, przy każdej materyi, której się dotyczy, odpowiedź i tłumaczenie. Okaze się, że nie zbywało na chęciach wyprowadzenia z nich tego pożytku do jakiego dążyły, i jeżeli nie wszystkie uiszczonemi być mogły, wszystkie z dokładnością zważane i rozbierane zostały; lecz oceniając ducha tych przełożeń nie chciałeś Wasza Cesarsko-Królewska Mość, aby ogółowe, i żadnym wyraźnym życzeniem, ani szczególnym rozkazaniem nieoznaczone lub wprost z powyższych udzielen niewypływające zarzuty, stawały się dla rady stanu do odpowiedzi powodem; przez co dając dowód troskliwości Swojej, aby źródło uozuciów i chęci narodowych w czystości Swojej zmaconem nie zostało, niemniej niezmienną wolę objawić raczyłeś, aby ochronić formy konstytucyi, to dzieło Twojej mądrości i wspaniałomyślności, w właściwem sobie przeznaczeniu i obrębie ani krępowane ani rozwalniane nie były. Skoro więc do tych zbawiających przestróg rodzaj powyżej wspomnianych uwag stał się pobudką; godzi się przeto spodziewać, że izby za przewodnictwem dobra publicznego, które je tak przykładowie ożywia, zdolają w wynurzeniach swoich w szczęśliwy utrafić środek.

Nie więcem zaley narodowi jak rządowi na ścisłym trzymaniu się toru, jaki im konstytucya przepisuje, ostrzegać się więc nawzajem muszą, aby zbaczając nie zapuszczali się w nieograniczoną przestrzeń; w której nacyjściejsze zamiary uchybić celu mogą.

Zna rząd Waszey Cesarsko-Królewskiej Mości, iż tylko sprawiedliwość, sumienne zachowanie konstytucyi, i święte trzymanie się prawideł stałych i niezmiennych z strony rządzących, zaszczerpie może ducha publicznego w narodzie; lecz i to zna, że tylko ufność tegoż narodu i przekonanie, iż rząd nic chceć, nic przedsięwziąć nie może, co by się nie zgadzało z obecną lub przyszłą pomyślnością mieszkańców, rozkrzewić go i ustalić zdoła.

Rząd konstytucyiny nie może sobie nigdy żyć obojętności rządzonych na kroki swoje, traciłby przez to najpewniejszy organ opinii i życzeń powszechnych; lecz i tego tać nie powinien, iż widziałby ze smutkiem oddalającą się epokę pomyślności powszechney, gdyby odkryto za

jedyny sposób podobania się narodowi przyganiać działaniom rządu, nie czekając dojrzałości zamierzonych owoców.

Wydział wyznań religijnych i oświecania publicznego.

Duchowieństwo katolickie.

Skutkiem ukończonych pomyślnie przez Ministra Waszey Cesarsko-Królewskiej Mości z Stolicą Apostolską układów; położoną została główna do organizacyi duchowieństwa katolickiego zasada. Ustanowione nowe arcy-biskupstwo warszawskie, zajęło w jeden punkt rozrzucone po kraju liczne gałęzie hierarchii kościelney, połączyło w jedno ogniwo zakres obowiązków powołania duchownych, i ustanowiło ściślejsze i właściwsze jak było dotąd dozоровanie i karność onego. Uskuteczniomy podział kraju na dyecezye po województwach, a tych na dekanaty, mieszcząc w każdym najwięcej po 18 kościołów, ułatwił działania i stosunki władz duchownych ze świeckimi, a tём samem dla spraw religijnych po województwach i obwodach prędsze zapewnił postępowanie. Władza biskupów co do karności kościelney ograniczona, obowiązkiem stawiania przed sąd właściwy wykraczających duchownych, rozszerzoną została przez najwyższe postanowienie Waszey Cesarsko-Królewskiej Mości, pozwalające biskupom, podległym sobie kapłanom, w razie potrzeby rychłego częstokroć powściągnięcia nadużyć, bezpośrednio od obowiązków zawieszać, przez co i powaga ich urzędu, i ściślejszy porządek utwierdzonemi zostały. Z urzędzeń tych, które są pierwszym i dokonany już zakładem postępującej coraz w szczegółach organizacyi duchowieństwa, przekonają się izby Seymowe, iż życzenia ich w tej mierze nie uszły troskliwości rządu.

Otrzymane od Oyców przychylenie się do zniesienia niektórych kollegiat, klasztorów i opactw, przygotowuje fundusze do opatrzenia kapituł katedralnych i seminaryów. Ile zaś z tego funduszu na zasilek ubogich plebanij zebrać będzie można, i jak wielkiego zasilenia też plebanije w ogóle potrzebować będą, ukończenie spisu funduszy duchownych i załatwienie układów o dziesięciny dokładnie wykaze.

Co do spisu majątków.

Ten w większej części województw już ukończony, i kommissya rządowa wyznań religijnych spodziewa się wkrótce zebrać wyjaśniony stan ogólnych funduszy.

Układy o dziesięciny.

Dzieło to, którego końca z upragnieniem oczekuje naród, a względem którego przyspieszenia Wasza Cesarsko-Królewska Mość zgodnie z życzeniem izb najuroczyściej wola swoją objawić raczyłeś, będąc licznemi otoczone trudnościami nie mogło jeszcze osiągnąć zamierzonego celu; 1500 układów dotąd zatwierdzonych, a więcej jak drugie tyle przygotowanych, nie stanowią wszakże takiego rezultatu; jakiegoby się spodziewać należało. Rada stanu przejęta waznością tego przedmiotu, miała sobie za powinność przełożyć Waszey Cesarsko-Królewskiej Mości w osobnym raporcie, iż spada na rząd obowiązek zgłębienia powodów tamujących postęp tey operacyi, i utrudniających skutek tych wspólnych dla duchowieństwa i dla rolników korzyści, jakie z ducha dobroczynnych Waszey Cesarsko-Królewskiej Mości zamiarów dla nich wypłynąć miały. To zdanie rady zatwierdzając raczyłeś Najjaśniejszy Panie zalecić, aby zdana była szczegółowa sprawa o przedsięwziętych w tej mierze środkach i skutkach z nich wynikłych. Namiestnik Królewski wyznaczył deputacyą, która zajęła się dokładnym przedmiotem tego w każdym szczególe roztrząśnieniem. Deputacya ta ukończywszy swą pracę, uznała potrzebę zmiany niektórych prawideł przez kommissyą oświecania przyjętych i załatwienia wątpliwości, do których tłumaczenie postanowienia z dnia 18 marca 1817 roku stało się powodem. Jest więc już wygotowany projekt w celu nadania układowi pewniejszego toru i pośpiechu

i do Najwyższej decyzji Waszey Cesarsko-Królewskiej Mości podanym zostanie.

Reforma klasztorów i zwrócenie zakonników do celu powszechnej użyteczności, na które Senat szczególną zwrócił uwagę, nie prędzej będą mogły nastąpić, aż redukcya pewnej liczby tychże klasztorów i uregulowanie funduszków po ich zniesieniu, dostatecznie uskutecznonemi nie zostaną.

Co do urządzenia funduszków po instytucjach supprymowanych, w wykonaniu tego dzieła, będącego w związku z organizacją duchowieństwa i w roku przeszłym rozpoczętego, łączą się czynności duchowne i administracyjne; w tym celu ustanowiona została deputacya z członków kommissy rządowej wyznań religijnych i arcybiskupa warszawskiego jako delegowanego od stolicy apostolskiej, która zatrudniła się zajęciem w administracyą wszelkich funduszków zgromadzeń i beneficjów supprymowanych dla użycia ich na cel wolą Waszey Cesarsko-Królewskiej Mości wskazany, a szczególniej na wsparcie ubogich plebanii.

Podług dotychczasowego wyciągu intrat dzierżawnych, okazał się dochód ze wszystkich zniesionych klasztorów i opactw, rachując w to kompetencye przez rząd opłacane, ogółem zł. 950,000. Liczba osób w rzeczonych klasztorach wynosi:

| | | |
|------------|---|------|
| Zakonników | — | 285. |
| Zakonnic | — | 186. |
| razem | — | 471. |

Na utrzymanie tych osób wyznaczone zostały stosowne pensye z tegoż funduszu.

Długi zniesionych klasztorów wraz z zaciągniętymi summami na uiszczenie podatków, i z wybraną z góry opłatą dzierżawną dla zaspokojenia ciężarów publicznych i zaległości wynoszą zł. pol. 916,000. Na to mają instytucja zalegające dla siebie należności zł. 74,000, a należności niepewnych i pretensyi do rządów zalikwidowanych złotych 2,100,000.

Z dochodów wyżej wskazanych, pozostałość po wydatkach na lustracye dóbr i wsparcie niektórych ubogich zgromadzeń, przeznaczoną jest na zaspokojenie zaległych podatków, których jeszcze znaczna część do opłacenia pozostaje.

Jakikolwiek następnie okaże się dochód, będzie on jednak bardzo niedostateczny na przyzwoite zasilenie tak wielkiej liczby ubogich plebanii.

Powodowany rząd tém postrzeżeniem, przedsięwziął środki zaradzające niedostatkowi plebanom w dobrach rządowych, stanowiąc, aby przy regulowaniu dóbr rzeczonych, tym kościołom, których wszystkie połączone dochody zł. 1800 nie przenoszą, dodawać gruntu do ilości czterech włók polskich, przez co ich los polepszonym zostanie.

Stosownie do zasad przez Waszą Cesarsko-Królewską Mość postanowionych, zajmowano się ciągle ratowaniem podupadłych kościołów, sprawdzono i zatwierdzono wykazów na reparacye kościołów w r. 1818 — 59 w r. 1819 — 62, z których jedne ukończone, drugie rozpoczęte, a inne znacznie posunięte zostały, do czego znacznie się przykłada pomoc udzielona przez rząd w dobrach narodowych.

Zaprowadzona równie dokładniejsza rachunkowość pokładnego od chowania zmarłych, aby znaleźć fundusz na utrzymanie w przyzwoitym stanie omentarzów publicznych.

Również w duchu ogólnych przepisów na konkursach i examinach zasadzonych, usposobiono we wszystkich dyecezyach duchownych zdalnych do obsadzenia probostw ogółem 109.

W tém miejscu wypada zaspokoić troskliwość obu izb co do obawy, jaką w uwagach swoich wyrażały, względem niedostatku z czasem plebanów z powodu zmniejszającej się liczby księży.

Przyznaie kommissya, iż liczba duchownych jest teraz wprawdzie mniejsza jak była dawniej, w o-

becnym jednak stanie ludności posługa religijna nie doznaie zawodu.

Spis ostatni liczbę duchownych okazał:

| | | |
|------------------|---|-------|
| Księży świeckich | — | 2662. |
| Seminarzystów | — | 253. |
| Zakonników | — | 1429. |

Ogółem księży — 4091.

Wypada więc na 600 dusz jeden kapłan.

Nie uszła baczności Rządu uwaga Senatu względem urządzenia seminarjów dyecezyalnych; gdy takowe przed uregulowaniem funduszków dyecezyi, przed ukończeniem głównych czynności organizacyjnych i uporządkowaniem parafii stale urządzonej byź nie mogą, postanowiono zatem tymczasowicie, aby celujący zdolnością klerycy sposobili się na professorów w uniwersytecie, i obostrzono razem, aby pobyt młodzieży w Seminarjach trwał przynajmniej lat dwa, i aby usposobienie przyimowanych odpowiadało najmniej naukom tej klasy w szkołach publicznych.

Co się zaś tyczy życzeń Senatu, tyczących się założenia głównego seminarium przy uniwersytecie, czuie kommissya rządowa oświecenia całą ważność uwag przez Senat wyrażonych, lecz razem trzymając się przyzwoitego porządku, nim przystąpi do uorganizowania głównego seminarium, chce pierwey urządzić seminarje dyecezyalne, tym czasem zaś obmyśliła środki, że około 30sta kleryków wybranych z tychże seminarjów poświęca się naukom stanu swego przy uniwersytecie.

Wskutku porozumienia się Rządu Królestwa Polskiego z Rządem Pruskim względem funduszków duchowieństwa, *respectively* od każdego z tych Rządów odpadłych, w celu wzajemnego wynagrodzenia strat poniesionych, przyjęta została tymczasowo zasada, aby tak duchowni z Królestwa Polskiego nie udawali się po należne fundusze do Xięstwa Poznańskiego, jak nawzajem aby fundusze tutejsze, nie były do tegoż Xięstwa wydawane. Lubo zaś to wynagrodzenie dotąd nastąpić nie mogło, fundusze jednak też wynagrodzenie stanowiące wyśledzonemi zostały.

I tak z uczynionego obrachunku okazało się, iż fundusze duchowieństwa Poznańskiego pozostałe w Królestwie wynoszą w kapitałach . zł. 330,000. w dziesięcinie i kompetencyi - - - - 248,000.

Fundusze zaś duchowieństwa Królestwa w Xięstwie Poznańskiem.

| | | |
|------------------------------|-----------|----------------|
| w kapitałach | - - - - - | zł. 1,257,578. |
| w dziesięcinie i kompetencyi | - - - - - | 156,583. |

Legata na rzecz duchowieństwa w roku 1818 wynosiły zł. 210,660, w roku zaś 1819 zł. 44,120, między któremi zł. 7000 po poprawnym wyjaśnieniu zostały bezskuteczne. (*Dalszy ciąg potem*).

PRUSSY.

Berlin dnia 12 września. Listy z *Gdańska* donoszą, iż z powodu dozwolonego wprowadzania owsa do portów angielskich, cena jego podniosła się o 6 talarów na łasztie. W miesiącu sierpniu zawinęło do *Gdańska* 121 okrętów kupieckich, a 122 wypłynęło.

Listy z *Magdeburga* (pisze gazeta hamburska) donoszą za osobliwość, iż generał *Carnot*, któremu jak wiadomo, wyznaczono *Magdeburg* na miejsce mieszkania, wyjechał stamtąd d. 31 sierpnia, bez wiedzy zwierzchności; i do d. 2 września wieczorem jeszcze nie powrócił. Zdaie się, iż chce nazawsze opuścić *Magdeburg*, i dla tego wysłano za nim zręcznego kommissarza policyi, a jest domysł, iż udał się drogą ku *Halberstadt*. Syn jego, który długo przy nim bawił, wyjechał przed kilką tygodniami, lecz za paszportem. Wyjazd obu skłania do rozmaitych wniosków, i zaostrza ciekawość dokładniejszego dowiedzenia się o prawdziwey jego przyczynie.

Wilno dnia 17 Września 1820 roku v. s.

A N G L I A.

Dumont przyznała się do napisania tych listów, lecz stale twierdziła, iż żadnych dobrodzieństw ani nagród od nikogo nie przyjęła za świadectwo przeciwko królowej. Przeszła ją często, aby dokładniejsze szczegóły o królowej opowiedziała, lecz tego odmówiła. *P. Brougham* oświadczył, iż zeznania jej zbijają dostatecznie to, co dawniej powiedziała, i że wykołała dwojaką przysięgę, do czego się sama przyznała, a co sprzeciwia się przywilejom izby i wymiarowi sprawiedliwości. Lord Kanclerz tego był zdania, iż okoliczności te nie mogą wstrzymywać dalszych badań.

Dnia 4 b. m. wysłuchano 11 świadków. Zeznania ich były tak gorszące, iż obrażają przystoynność. Jeden z świadków, *Luigi Cardili*, był posługacz domowy w *Villa d'Este* zeznał, iż Królowa i *Bergami* siedzieli z sobą na sofie czyli łóżku, i *Bergami* założył rękę na szyję królowej. Dla większej dokładności chciał Lord *Hamilton*, aby świadek całą scenę mimicznie pokazał. Sam był nibyto królową, a *Cardili* założył rękę na szyję jego, tak jak widział *Bergamiego*. Nie przestając jeszcze i na tém, zapytał się wspomniany Lord: czyli ręka *Bergamiego* leżała na piersiach królowej? Odpowiedział świadek: *Jużem to kilka razy mówił, a teraz nawet pokazałem, jak było.*

Dnia 5 b. m. Jeneralny prokurator badał świadka *Sacchi*, który przez jeden rok był gońcem u Królowej. Równie jak *Ludwika Dumont* nazwała się raz *Demont* drugi raz *Hrabinią Colombier*, tak i on przybierał sobie nazwiska *Sacchini* i *Milami*, a trzeciego nie chciał wymienić, bo je wziął dla wykręcenia się od brzydkiej sprawy, któraby się przeciwko niemu wytoczyć mogła. Adwokaci Królowej pokazali mu list, w którym obwinia się sam o niewdzięczność dla Królowej i oświadcza chęć powrócenia do jej służby. Zarzucali mu także, iż znał się z posłańcem królewskim *Krause*, który za zmyślenie wezłów siedział w więzieniu w *Paryżu*.

Tegoż dnia zapytał się Lord *Kenyon* o pieniądze, które ministrowie pełnomocnikom królowej na popieranie sprawy przyrzekli i wypłacili; czém *Hrabia Liverpool* mocno dotknięty oświadczył, iż wniosek w tej mierze powinien być przyzwolicie podany, co też Lord *Kenyon* nazajutrz uczynić obiecał.

Dnia 6 b. m. Lord *Kenyon* podał wyżey wzmiankowany wniosek. Lord *King* żądał, aby także doniesiono izbie o wydatkach strony powodowej. *Hrabia Liverpool* obstawał za pierwszym wnioskiem, pochwalił go i oświadczył, iż w swoim czasie rząd nie będzie czynił trudności w złożeniu izbie rachunku wszystkich swoich wydatków. Nie przeciwiał się żądaniu, przewidując, iż tego samego większość izby domagać się może, co też istotnie 133 kreskami przeciwko 73 nastąpiło.

Oddał potem *P. Brougham* następujące zdarczenie pod wyrok izby. Bankier *Meriotti* w *Medyolanie*, który dawał pieniądze gońcowi *Sacchi*, polecił młodszemu swemu bratu w *Londynie*, aby wybadał *Sacchiego*, co przed komisją medyolańską powiedział przeciwko królowej. Z tego powodu pułkownik *Brown*, który był czynnym

członkiem owej komisji, zagroził młodszemu *Meriotti* zastosowaniem do niego uchwały względem cudzoziemców i wypędzeniem z Anglii. Ministrowie dali *P. Brougham* zaspokajające tłumaczenie, a izba postanowiła, aby jeneralny prokurator nie badał dalej *Sacchiego*.

Następnie oznajmił jeneralny prokurator, iż badania świadków ze strony powodowej wstrzymuje się, z przyczyny, iż inni świadkowie odmówili przybycia do Anglii. Kilku (rzekł) mieszkańców niedaleko *Lugano*, już było w drodze, gdy się w *Beauvais*, we Francji, dowiedziel o napastowaniu poprzedników swoich w *Doures*. Bojaźń podobnego losu skłoniła ich do powrotu do Włoch. Urząd atoli miejscowy spisał ich zeznania w sposobie protokołu, który mam w rękę. Mimo tego wszystkiego wystąpiłem umyślnych, aby ich do przybycia zniewolili. Zastali ich w *Lucernie*, i spodziewam się, iż za kilka dni przybędą. Proszę więc o wstrzymanie sprawy. Państwo *Brougham* i *Denman* przeciwni byli tej zwłoce; izba zaś postanowiła, aby jeneralny prokurator na następującej sesji przedłożył dokładniej powody swojego żądania.

Dnia 7 b. m. jeneralny prokurator cofnął swój wniosek; dla tego, iż przed południem odebrał listy z *Medyolanu*, donoszące, iż nie można się przędko spodziewać przybycia świadków, i dla tego zamysłu swego odstępuje; domaga się uwiadomienia od pełnomocników królowej; czyli jeszcze zechcą zadawać świadkom krzyżujące się zapytania. Pan *Brougham* odpowiedział, że ich zadawać nie będą; poczem jeneralny prokurator przeczytał izbie opis zeznania świadków. Zebrał zeznania każdego świadka, i przytoczył główniejsze czyny, które uważał za dowiedzione, jeśli pełnomocnicy Królowej nie potrafią ich zbic zupełnie. Długą swoją mowę zakończył oświadczeniem, iż nie ani ubarwił, ani przeistoczył, i że, co się tycze wypadku badań, pragnie usilnie, aby Królowa przekonała izbę i naród o niewinności swojej, a przez to uwolniła się od skargi. Nie wypada mi (rzekł) twierdzić, czy to być może lub nie. Muszę jednak powiedzieć, iż w dotychczasowym stanie rzeczy, zarzuty objęte w bilu, mogą się uważać za dowiedzione, jeśli ich pełnomocnicy Królowej jasnymi i dostatecznymi dowodami nie zbiją.

Hrabia Landsdown chciał wiedzieć: co znaczy w bilu wzmianka o rozwodzie, i radził ją wyrzucić. *Hrabia Liverpool* oświadczył, że izba nie w tej mierze stanowić nie może, dopóki się badanie nie ukończy, i komisja nie zda izbie sprawy. Namienił ogólnie, iż całe dzieło ma na celu sprawiedliwość i utrzymanie honoru narodowego; nie zaś samo tylko uwolnienie dostojnej osoby (Króla) od związków małżeńskich. Mogę (rzekł) urzędownie powiedzieć imieniem tej osoby, iż wcale nie żąda, aby jakkolwiek środek, któryby izba przedsięwzięć chciała, miał pozor sprawienia dla niej osobistej dogodności. Wzmianka o rozwodzie wypływa ze wstępu bilu; jeśli będzie dowodami potwierdzony. Gdyby jednak ze względów religijnych lub innych, wyrzucenie jej odpowiadało życzeniu izby lub narodu, w tym razie ministrowie cofnęłyby ją bez trudności. Powtórzył jeszcze raz, iż dostojną osoba, co do siebie samej, nie pragnie uchylecia

związków swoich. Oświadczenie to tém jest ważniejsze, iż Xiążę York, wdowiec, może się powtórnie ożenić, i mieć potomstwo.

Lord Kanclerz zapytał się potem Pana *Brougham*: czyli się przysposobił do obrony Królowej. Ten chciał czynić niejakię uwagi; lecz kanclerz domagał się wyraźney odpowiedzi *tak*, lub *nie*. Oświadczył Pan *Brougham*, iż w obecney chwili nie stanowczego w tey mierze powiedzieć nie może. Po krótkich potem rozprawach postanowiono, aby Pan *Brougham* na dzisiejszey sesyi przelożył izbie sposób, jak tę sprawę chce daley odbywać.

Ostatnie oświadczenie ministrów w parlamencie jest skutkiem wysłuchania, które Lord Kanclerz, oraz Hrabiowie *Liverpool*, *Bathurst* i *Melville* mieli d. 6 b. m. u Króla, i przecięciu, które Monarsze uczynili.

A U S T R Y A.

Dnia 4 września wyjechał Cesarz austriacki z Wiednia do oboza w Węgrzech pod Pest.

D. 31 sierpnia zjechał do Wiednia Xiążę angielski *Kambridge*, namiestnik królewski w Hannoverze.

Wolno Drukować. Ignacy Reszka Radca Koleg. Kom. Cenz. Czł. — w Wilnie w Drukarni R. dukcyi

1. Dyrekcya Jeneralna Stad i Stacyj Stadnych Królestwa Polskiego

Podaje do publiczney wiadomości, iż na dostawę furazów, paszy, drzewa opałowego i światła na rzecz stad Królewskich koni, na stacyi główney w mieście Janowie w Województwie Podlaskiem w obwodzie Bialskim unieszczonej, odbywać się będzie tamże w biurze wydziału stadnego przed Inspektorem stad w asystencyi Komisarza obwodu Bialskiego w dwóch na 2 i 12 października r. b. oznaczonych terminach licytacya in minus jako to:

| | |
|---|--------|
| Na miarę nową krajową | |
| Na owsa . . . korcy | 3,000 |
| Na wagę cetnar jeden a funtow 100 | |
| Na siana cetnarów | 10,820 |
| — słomy jarey na paszę | 1,660 |
| — — kulowey na sieczkę | 800 |
| — — mierzwey na postanie | 5,000 |
| — Drzewa opałowego sążni kubicznych | 100 |
| — Swiec olejowych funtów | 270 |
| — Oleju garncy | 140 |
| — Bawełny na krotty funtow | 6 |

Kondycye glówniejsze pod iakimi zamierzona licytacya otwartą zostanie są następujące.

1. Licytacya ta odbywać się będzie na roczne opatrzenie pomienionego stada, zaczynając od dnia 1 listopada r. b. która jak tylko zatwierdzoną zostanie, podejmujący się w dniu 25 października r. b. dostawę rozpocząć jest obowiązany, tak aby z dniem 1 listopada r. b. furaz, pasza, drzewo, i światło na dwumiesięczną potrzebę do magazynu stajennego w Janowie dostarczonemi zostały. Podział dalszy dostawy w ciągu roku co do terminów i ilości Inspektor stada w czasie licytacyi oznaymi.

2. Cena fiskalna od której licytacya na mniej (in minus) rozpocząć bydz ma ustanawia się następnie.

| | |
|-----------------------------------|--------------|
| Za owsa korzec jeden | zl. 6 gr. 15 |
| — siana cetnar jeden | zl. 2 gr. 20 |
| — słomy jarey na paszę | zl. 2 — |
| — — kulowey na sieczkę | zl. 2 — |
| — — miękkiy na postanie | zl. 2 gr. 10 |
| — oleju garniec jeden | zl. 7 — |
| — bawełny funt jeden | zl. 5 — |

3. Dostawa furazów dziać się ma w gatunkach dobrych czystych i zdrowych, wedle prób przez Inspektora stad przy licytacyi wskazanych i następnie po zahcytowaniu przez obiedwie strony nawzajem opieczętowanych a to za kwitami wydziału stadnego w Janowie, które podpisanie Inspektora łącznie z kontrolerem i pieczęcią urzędową opatrzone bydz mają.

4. Wyplata należności za każdą dostawę za podaniem do dyrekcji jeneralney stad w Warsza-

Zjazd kilku Monarchów nastąpić ma w Cieszynie, (W Szląsku austriackim).

Nad wyższym Renem ma stać korpus obserwacyyny złożony ze 40,000 woyska austriackiego, a 20,000 bawarskiego.

P R U S S Y.

Ogłoszona przez gazetę hamburską wiadomość, jakoby jeneral francuzki, Hrabia Carnot, któremu miasto Magdeburg wyznaczono na miejsce mieszkania, wyjechał stamtąd bez wiedzy zwierzchności niewiadomo dokąd, jest (donosi ostatnia gazeta berlińska) bez żadney zasady.

Wydawca jedney z gazet w Berlinie, odebrawszy list bezimienny pełen pogrozek, z pieczęcią, na której była trupia głowa, posłał ten list najwyższej władzy prosząc, aby nakazała dochodzić pisarza tego listu; na co rząd zezwolił.

Kurs wileń. na assyg. od d. 14 wrzes. rubel sr., 3 r. kop. 83½; czer. zł. nowy r. 11, kop. 48, stary r. 11 k. 29; imperyal 37 r. 25 kop.

wie likwidacyi kwitami szczegółowemi, wydziału stadnego udowodnionej z kassy stadney w Janowie niezwłocznie uskutecznią będzie.

5. Stawający do licytacyi złożę powinni wadium dziesięcioprocentowe w gotowiznie lub w dokumentach hypotecznych, które po ukończonej licytacyi natychmiast zwrócone zostaną, oprócz tego co się przy licytacyi utrzyma, wadium to przy zawarciu kontraktu na kaukcyę wymienione będzie, która czwartą część ogólney należności wynosić powinna.

6. Chociaż na pomienione produkta co do każdego gatunku respective licytacya odbywać się będzie, jednakże gdy kto całej dostawy wszystkich dostarczeń podjąć się zechce i korzystniejsze podać kondycye, takowy przy entrepryzie utrzymany zostanie.

7. Protokół licytacyi zaraz po podpisaniu staje się dla licytanta obowiązującym, dla rządu zaś dopiero po nastąpioney przez dyrekcją jeneralną stad Królewskich aprobacie, puczem kontrakt formalny przez strony obiedwie zawarty zostanie.

8. Koszta papieru sęplowego do kontraktu należć będą do entreprerera, według powyższych punktów, życzący sobie podjąć się dostawy furazów, paszy, drzewa opałowego i światła, na rzecz stad Królewskich koni, zechcą się w mieście Janowie nad Bugiem jako miejscu do odbycia licytacyi przeznaczonem w zastrzeżonych terminach stawić, do czego ochotników nietylko z kraju tutejszego, lecz i z państwa Rosyjskiego niniejszém wzywa się, którym wszystkie trudności w przeprowadzaniu furazów dla stad Królewskich koni, najbliższemi komunikacyne drogami zza Buga z strony wydziału stadnego w Janowie ułatwione zostaną, o czém równie jak i o innych szczegółowych warunkach interessanci dokładniejszą wiadomość i informacyą w biurze Inspektora stad w Janowie przed licytacyą zasiągnąć zdołają. w Warszawie dnia 15 września 1820 roku.

Wielki Koniuszy Korony Prezes
(podpisano) Alexander Potocki.

Sekr. Jeneralny (podpisano) Dulowski.

Za zgodność Inspektor stad i stacyj stadnych Królestwa Pol. Ritze.

Lekcyje na instrumentach.

1. Mieszkający w mieście Wilnie na ulicy Rayskiej w domu obywatela Szczyta muzykus, ma honor szanowną publiczność uwiadomić, iż ktoby żądał brać lekcyje (na skrzypkach, fort-pianach i dętych instrumentach) według żądania może się zgłosić do niżej podpisanego i umówić się o lekcyi. Jerzy Bachrzyński.

O s w i a d c z e n i e.

1. Excerpt oświadczenia z protokołu potoczego Grodz. Ptu Zawileyskiego w roku 1820 miesiącu septembrze zapisanego pod pieczęcią urzędową tegoż sądu jest wydan.

Roku 1820 mca 7bra 13 dnia. Oświadczenie imieniem JP. Józefa Skarbowskiego czyni się z pobudek następnych; iż JP. Józef Zagurski od wyprzedaży wieczystej pozostałą schedę w okolicy Czaykiszkach w Pcie Zawiley. w parafii dągielskiej z trzech ćwierci włoki gruntu składającą się prawem zastawnem nieżyjącemu dopiero Michałowi oycowi, i żał. Józefowi synowi Skarbowskiemu w r. 1808 marca 26 wydanym za sumnę zł. pol. 2000 realnie wyliczoną postąpiwszy potem roku 1811 marca 30 za obligiem swoim rub. sr. 80 od zeszłego Michała Skarbowskiego pożyczony i z opłaconych podatków niedobieranych in-trat tudzież w dalszych warunkach z rzeczy possessyi zastawney nieusprawiedliwiwszy się, został debitorem w takim stopniu że scheda rzeczona już w swej wartości nieodpowiada summie pretensyyney. Gdy więc JP. Zagurski bez wiadomości wydalivszy się zostawił trudno wynajdzenia repetycyynego funduszu a tym sposobem bezwzględnie może jeszcze jakie kredyty zaciągać, co już żał. daje się wiedzieć przez wyniesione pozwy, przeto żał. w aktach własnego powiatu, i przez awizacyą Kur. Lit. zapowiada, że JP. Józef Zagurski funduszu ruchomego w okolicy Czaykiszkach nie ma, a scheda ziemna pod zastawą w possessyi żał. zostaje. Gdzieby zaś Zagurscy nadywali się żał. niewie, i z tego powodu razem ostrzega, iżby nikt z JP. Zagurskim w żadne układy niewchodził i ewikcyi na Czaykiszki nie przyjmował równie iżby kredytorowie mający jakikolwiek do Zagurskich stosunek żał. jako mocą art. 11 z roz. 7 prawego possesora do processow niepociągali, gdyż przeciwnie o zwrot wydatków i o kary ewokacyyne żał. dopomnieć się nieomieszka. (podpisano) Józef Skarbowski.

Zgodno z protokółem potocznym świadczą Ludwik Raximowicz Regent Grodz. Zawil.

Takowe oświadczenie może być przyjętym do druku, świadczą Pisarz Gr. Zawil. Jan Weryha.

3. Niżej podpisany z mocy służących sobie plenipotencyi od JWW. Konstantego Ludwika i Anny Jeleńskich starostwa Sakowickich wydanych, po uzyskaniu dekretu oczwistego w Sądzie Ziem. Wileń. na JP. Baltazarze Kostrze, celem pewniejszy onego exekucyi, zrobił w Kuryrze Lit. ostrzeżenie, aby w rzeczy majątku tegoż Kostry nikt z nim w żadne nie wchodził układy, lecz gdy tenże JP. Kostra sądzoną dekretem sumnę w zupełności zaliczył i dekret całkowicie upełnił, przeto zawiadamiając o tém publiczność ostrzeżenie powyżey wyszczególnione anihilując. Dat 1820 roku mca 7bra 9 dnia. Chryzostom Wiszniewski. Wolno drukować Mikołaj Pomarnacki Sędzia Z. W.

Sądy Exdywizorskie.

2. Skutkiem Remissy Mińskiego Główn. Sądu 2go

Departamentu w roku 1817 mca apryla 27 dnia zapadłey, sąd taxatorsko-exdywizorski na zaspokojenie wierzycieli zeszłego Kazimierza Piottucha b. Sędziego Ziem. Miń. przeznaczony, w terminie przez rezolucyą Główn. Sądu ostatecznie zakreślonym, to jest w dniu 3 augusta do dworku pomianonego Piottucha w mieście Mińsku sytuowanego zebrawszy się, i czynności pierwszemu terminowi właściwie załatwiając, inwentaryą oraz pomiar jeometryczny ziemnych debitora majątków przeznaczył, komportacyą na kredytorach i wszelkiego tytułu pretensorach oraz na sukcesorze debitora z obowiązkiem złożenia oney w kancelaryi Ziem. Mińskiej in tractu czterech tygodni zadeterminował, a na zjazd powtórny dla ostatecznego sprawy konkurso-wego rozsądzania dzień 18 gbra idącego roku zakreślając, ażeby na tym terminie wszyscy kredytorowie i pretenrorowie jako też debitorowie zeszłego Piottucha, pierwsi pod upadkiem pretensyow, drudzy pod obawą sądzenia in contumaciam sami lub przez plenipotentów do tego sądu w mieście Mińsku odbywać się mającego, jawili się, obowiązując, i celem zawiadomienia onych niniejszą w gazecie Kur. Lit. czyni awizacyą. Dat 1820 mca augusta 6 dnia. Samuel Kostrowicki Exdyw. prezydujący. Jozaffat Iwanowski Pisarz Ziem. Ptu Miń. Ignacy Kozieł Pisarz Ziem. Ptu Boryssow.

3. Sąd taxatorsko-exdywizorski, w moc remissy Sądu Ziem. Szawel. dnia 23 sierp. 1819 r. z instancyi W. Ignac-go Grudzińskiego Łowczego X. Z. z WW. Jozefem Majorem woysk pol. opiekunem, Ludwiką matką, Taduszem, Adamem i Józefem synami, Ludwiką, Różą, Franciszką, Johanną i Wiktoryą córkami Gosztowtami, Janem Kaczanowskim Chorążycem i dalszemi ogłoszony, do dóbr Bertulizsek, w Pcie Szawel. leżących, dnia 13 lipca b. r. przybywszy, przedwstępne rozwiązał stosunki, a przeznaczwszy na dzień 1 września idącego r. do Ziem. Szawel. kancelaryi komportacyą, Sądy swoje, do dnia 20 paździer. t. r. odwołał, kiedy, aby wszyscy pretensorowie stosunki swoje prawne indukowali, pod przemilczeniem przedpisał. W czém takową awizacyą do gazety Kuryera Litgo podaje. Ziem. i Grodz. Szawel. oraz Exdyw. Regent Ildefons Demontowicz.

U w i a d o m i e n i e.

3. Jeżeli kto z mieszkających przy granicy Kurlandz. WW. Obywatelów ma interessa w sądownictwach gubernii Kurlandz. lub Inflandz., lub widymacyi czyli translatę na polski, rosyjski lub niemiecki język, rekomenduje się na to kolleski Sekretarz Justyn Kindstedt mieszkający w Zamku w dawniejszym mieszkaniu W. Prokuratora. z Mitawy dnia 22 junii 1820.

P o z e w.

3. Wedle Ukazu JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI Samowładnącego Całą Rosyą etc. etc. etc.

Pozew edyktałny do Sądu Taxatorsko Exdywizorskiego w dobrach Poudruwii w pcie Szawelskim w skutek Remissy Ziem. Szawel. i za oną pierwszo zjazdowego Sądu exdywizorskiego dekretu roku 1820 augusta 4 dnia zakroczonego termin zjazdu powtórneho na oczwiste rozsądzanie ze wszystkimi kredytorami i pretensorami sprawy dzień 4 8bra będącego roku determinującego, z powództwa Ur. Józefa Burniewiczza b. v. Marszałka ptu Szawel po Ur. Kazimierę Straszewiczową Marszałkową ptu Upit. Franciszka Łopacińskiego Sędz. Ziem. ptu Upit., Kazimierza Burbę Woyskiego powiatu Szawelskiego Benedykta Białobłockiego Reg. i Adwokata Sądu Gł. Wileń., Eustachego Karpią Chor. ptu Upit. Jana Rusieckiego Rotm. Brasław., Zenona Barniewiczza Pisarzewicza ptu Upit. Ildefonsa Demontowicza Reg. Grodz. ptu Sza-

wielskiego, Wincentego Wilkiewicza, Karolinę Szydłowską, Jana Jawłoskiego, Annę Bóywidową, Ludwika Jesielskiego, Teresę Węcłowiczową Kapit. woysk Rosyjskich, Franciszkę Rewerowiczową, Tomasza Komorowskiego Porucz. Woysk Pol., Idefonsa Maliszewskiego Porucz. woysk Polskich, Barbarę Naydowiczównę, Tomasza Mimala Chor. W. Polskich, Teklę Leparską Sędzię Gr. ptu Szawel. Johannę z Leparskich Burniewiczową v. Mar. ptu Szawelskiego, Xdza Stanisława Kozłowskiego Administratora Jonisk., Jana Dowgiały Chor. Parnaw., Ignacego Woytkiewicza Porucz. W. Pol. Józefa Narkiewicza, Reg. Ziem. ptu Szawelskiego, Franciszka Boufała Oboźn. Upit., Marcellego Sagayły Buhaltera exakcyi ptu Szawel., Stanisława Rouby Chor. W. Pol. Adama Korabiewicza b. Asses. ptu Upit., Jana Szemiota Ciwonowicza Rot. Stanisława Kamińskiego Rotm. ptu Kowień., Antoniego Zalewskiego Porucz. W. Pol., Krzysztofa DREWANOWSKIEGO, zeszłego Ignacego Kielckiego Sukcesorów, Jana Piotrowskiego, Bonifacego Butkiewicza Chor. W. Polskich, Jana Radwiłowicza, Józefa Zukowskiego, Wiktoriją Tartyłową, Józefa Wołosowskiego Porucz. W. Polskich, Henryka Szmemaniego kupca Mitaw., Józefa Kobylńskiego Kapit. W. Rosyjskich, Xdza Jakóba Omolskiego, Plebana Erygolskiego, Xdza Stanisława Staszkiwicz Altar. Dowiatow, Xdza Adama Pawłowskiego, Plebana Nowożogor. Xdza Franciszka Stankiewicza Altar. Zagor. Xdza Michała Dawkszewicza Altar. Zagor, Xdza Marcina Remizewicza Altar. Radziwillo, Xdza Jerzego Woytkiewicza Pleb. Grudz. X. Jana Darguza Kanonika Infland. Pozswitgrad., X. Antoniego Kości Pleb. Janisk. Kanon. Infland., X. Jana Witkiewicza Wiskarego Krakow., Wilhelma Jerzego Szlegera doktora medyc., tudzież Jana Firanta, Tadeusza Negra, Andrzeja Bugiewicza, Star. Szymona Zelonowicza, Jofa obywatela Zagor, oto po śmierci Jana Burniewicza Pisarza Grodz. ptu Upit. oycą załugającego dobra Niemeyksze w ptcie Szawelskim położone; obciążone długami na żal, Burniewicza i dalsze jego Rodzeństwo, prawem naturalney sukcesyi spadły, a dobra zaś Poudruwie w témże ptcie Szawel. leżące, za darownym zapisem Tekli z Borodzieców pierwey Burniewiczowej, potem Komorowskiej babce swoiey sam jedyn żal. otrzymał debita Jan Burniewicz przechodzące wartość dóbr jego ziemskich Niemeyksze zwanych, a nieprzyjaznych ówczesnych okoliczności urosłe, spowodowały żalgo i całe onego rodzeństwa, do zaofiarowania wszelkiej pozostałości z oycą Jana Burniewicza na satysfakcyą aktualnych kredytorów, i w tém celu dnia 24 marca 1809 roku na taxę i exdywizyą w Ziemstwie ptu Szawelskim uczynione zostało oświadczenie, lecz kredytorowie z racyi nieodpowiedzialności rzeczonych dóbr Niemeyksze debitem przez zeszłego Jana Burniewicza, w różnym względzie zaciągniętym, przewidując stąd w exdywizyi pewney części swoich poszukiwań utratę, postarali się weyść w uprzejmym korzysny dla siebie z obżałowaniem Burniewiczem układ, i ten czas oświadczeniem swey powolności, tak w odstąpieniu procentów, jako też w użyczeniu prolongaty czasu do wypłaty realnych debitów, od żalgo Burniewicza zaciągnięte wyjednali obligi na debita przez Jana Burniewicza zaciągnięte z doliczeniem w kapitał wszystkich procentów, i z ewiktyą na dobrach Poudruwii, w żadnym względzie, za długi Jana Burniewicza odpowiedzi nieuległe, nie wglądając, iż żal. Burniewicz w rzetelności stosunków pretensyi, kredytorow oycą swojego, acz dobrą wiarą w niewiadomości nastania rzeczy przyjął na się obowiązek departowania, w późniejszym wszakże czasie, tą pewność się wywiązała, że niektóre inskrypcie przez zeszłego Jana Burniewicza, bez wziętych pieniędzy, wydane zostały, inne zaś z niepewnych rachunków wzięły swoje nastanie, co w sądzie i w miejscu właściwym udowodnionym będzie, staraniem żal. Burniewicza troskliwym było, aktualnych wierzyteli uspokoić, szukał do tego celu środków pomagających, na jakowy przedmiot, część wielką swojey żony obżałney Burniewiczowej obrócił, a

gdy jeszcze znaczna masea pozostała do deportowania, żal. Burniewicz majątki Poudrowie i Niemeyksze w arendowną gciolętnią tenutę za opłacac się powinne corocznie po rubli sr. 4.500, roku 1818 mca junii 22 dnia wypuścił obżał. Szlegerowi, o ta summa z arendy na opłacenie procentow kredytorom, i umnieyszenie kapitałow była determinowana, lecz nierzetelność obżał. Szlegera, który mimo obowiązek kontraktem arendownym przyjęty, wyrzekł się opłaty arendy, jako z jego zamiarem niezgodney, a wysilony w wyszukaniu własney korzyści, nad zakres inwentarzowy, szczególnię przez nadużycie włoscianskich powinności, i rozmaite dopełniające się dezolacye, nadto jeszcze przez process w stosunkach obłądnych, w porządku śledztwiennym rozwinięty, gdy wykazał dotykalnie zamiar swój na obalenie całkowitey sytuacji żal. wyteżony, gdy ogólne dobra Poudrow i Niemeyksze władając, i wszelkie z onych intraty pobierając uchyleniem się od opłaty należney aredy pozbawił żal. z funduszu na utrzymanie życia z familią nieuchronnie potrzebny, i odjął sposobność żal. do uspokojenia kredytorów, którzy powodem tym po różnych subelliach przewodząc na żal. konwikcyę, powiększają pretensye, przymnażają wydatku, i obalają sytuacyą, zbiegając takowych okoliczności najsmutniejszy, a nadewszystko obowiązek oddania aktualnym wierzyteliom należności; spowodowały żal. do uczynienia dnia 1 junii 1820 roku w Ziemstwie ptu Szawel. oświadczenie, przez które wszelką własność moją na taxę exdywizyą celem satysfakcyonowania wszystkich aktualnych kredytorow oddałem, w kolei czego za Remissą Ziem. Szawel, Dekret pierwszo-zjazdowy Exdywizorski wyż datą wezwany rozsządzenia oczwistej sprawy w dniu 4 8bra bieżącego roku oznaczający zakroczył, aby przeto wszyscy kredytorowie i pretensorowie w terminie oznaczonym do tegoż sądu taxatorsko exdywizorskiego w ptcie Szawelskim w dobrach Poudruwii stawili się i dopominków swoich realność udowodnili, satysfakcyą in compottatione wszelkich inskrypcyow, i dalszych dowodow do objektu tej sprawy posługujących, dekretowi pierwszo zjazdowemu taxatorsko exdywizorskiemu dopełnili, a na niestawiających, i nie składających swoich udowodnień, aby wiekwiasta amissya była zapisana, niniejszym edyktałnym piśmie wzywam.

Roku 1820 mca septembra 3 dnia Woźny niżej podpisany zeznawam iż kopia tego pozwu edyktałnego, osobom w onym pomienionym przed sąd taxatorsko exdywizorski za Remissą Ziem. ptu Szawelskiego z przewodnictwem oney, dekretu pierwszo zjazdowego roku teraż. aug. dnia zakroczonego w dobrach Poudruwii w ptcie Szawelskim położonych od dnia 4 8bra złożyć się mającego na powództwo JW. Burniewicza v. Marszał. ptu Szawel dla awizacyi do gazety Kur. Lit. podałem. Woźny Sądu Ziem. ptu Wileń. Antoni Siewruk.

Roku 1820 mca septembra 3 dnia przed aktami Ziem. ptu Wileń. stawając osobiście Woźny Sądu Ziem. ptu Wileń. JP. Antoni Siewruk takowy pozw zeznał. Przyjąłem Jan Zienkowiec W. Ziem. Regent

Wypis z ksiąg Ziemskich powiatu Wileńskiego.

Roku 1820 mca septembra 3 dnia Przed aktami Ziem. ptu Wileń. stawając osobiście Woźny niżej wyrażony relacyą pozewną zeznał następnie pisaną: roku 1820 mca 7bra 3 dnia Woźny niżej podpisany zeznawam iż kopia tego pozwu edyktałnego osobom w onym pomienionym przed Sąd taxatorsko exdywizorski za Remissą Ziemstwa ptu Szawelskiego z przewodnictwem oney, dekretu pierwszo zjazdowego roku ter. augusta dnia zakroczonego w dobrach Poudruwii w ptcie Szawelskim położonych od dnia 4 octobra złożyć się mającego na powództwo JW. Burniewicza v. Marszał. ptu Szawel. dla awizacyi do Kur. Lit. podałem. U tej relacyi podpis woźnego jest taki. Woźny Sądu Ziem. ptu Wileń. Antoni Siewruk po zeznaniu jest takowa relacya w księgi Ziem. ptu Wileń. wpisana, z których i ten wypis pod pieczęcią urzędową Ziem. Wileń. jest wydan. Zgodziłem Jan Zienkowiec Wil. Ziem. Regent.

Roku 1820 mca 7bra 4 dnia takowy pozw może umieścić Redakcyą w gazecie Kur. Lit. poświadczam. Michał Sawicki Prezyd. Grodz. Wileń.